

Sygn. akt: I C 1156/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Gałuszka
Protokolant:	Monika Bożek

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2016 r. w Krośnie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. N.**

przeciwko **T. (...)w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej T. (...)

w W. na rzecz powoda **P. N., PESEL (...)**, kwotę **10.000,00 zł** (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2015 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej T. (...)

w W. na rzecz powoda P. N., PESEL (...), kwotę **2.500,00 zł** (dwa tysiące pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2015 r. do dnia zapłaty,

III. kosztami postępowania obciąża w całości stronę pozwaną T. (...)w W.,

IV. zasądza od strony pozwanej T. (...)

w W. na rzecz powoda P. N. kwotę 3.642,00 zł (trzy tysiące sześćset czterdzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania,

V. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej T. (...)w W. kwotę 518,86 zł (pięćset osiemnaście złotych 86/100) tytułem uzupełnienia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych.

Sygn. akt I C 1156/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 listopada 2016 r.

Powód P. N. złożył do Sądu Rejonowego w Krośnie pozew o zapłatę przeciwko T. (...) z/s w W.. Zażądał zasądzenia od strony pozwanej na jego rzecz kwoty 12.500,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania podał w pozwie, iż w dniu 29 października 2014 r. w K. miało miejsce zdarzenie z jego udziałem polegające na tym, iż kierujący samochodem marki V. (...) D. S. wjechał na przeciwległy pas ruchu doprowadzając do zderzenia się z pojazdem marki C. (...) kierowanym przez powoda. D. S. został uznany za winnego powyższego zdarzenia, jego samochód w dacie zdarzenia ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Pojazd kierowany przez powoda został w trakcie wypadku uderzony w lewy bok, otworzyły się poduszki powietrzne, na miejsce została wezwana karetka pogotowia. Na drugi dzień u powoda pojawił się ból w okolicy lewego barku i górnej części pleców, co było podstawą stawienia się powoda na (...) Szpitala w K., gdzie przeprowadzono badania i zalecono dalsze leczenie i rehabilitację, które trwało kilka miesięcy. W tym czasie powód odbył 25 zabiegów fizjoterapeutycznych. Po wypadku nie mógł spać, budził się w nocy zlany potem, odczuwał lęk przed podróżowaniem, dlatego też podjął leczenie w (...). Zdarzenie powyższe wpłynęło na jego życie w ten sposób, że odczuwał długotrwałe bóle barku i pleców, jak i ograniczenie ruchomości.

Na kwotę żadaną w pozwie składa się kwota 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia przy uwzględnieniu, oraz kwota 2.5000,00 zł tytułem odszkodowania stanowiącego równowartość wydatków na zabiegi fizjoterapeutyczne w łącznej liczbie 25, licząc po 100,00 za każdy zabieg.

Sąd rejonowy w Krośnie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym zasądził od strony pozwanej kwotę żadaną pozwem wraz z należnymi odsetkami oraz kosztami postępowania.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania wg norm przepisanych. Pozwany wskazał, iż w toku postępowania likwidacyjnego zapłacił na rzecz powoda kwotę 2.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, która to kwota stanowi sumę odpowiednią do w rozumieniu art. 445 k.c. Żądanie powoda, zdaniem strony pozwanej, jest zawyżone i bezzasadne. Dochodzona kwota tytułem zadośćuczynienia jest niewspółmierna do charakteru doznanej krzywdy. Ponadto podniósł, iż powód dąży do wzbogacenia i poprawienia swojej sytuacji majątkowej domagając się dopłaty kwoty 10.000,00 zł.

Pozwany odnosząc się do żądania zasądzenia na rzecz powoda kwoty 2.500,00 zł tytułem odszkodowania podniósł, iż powód nie udowodnił, że nie mógł skorzystać ze świadczeń publicznej służby zdrowia, nie wykazał, aby musiał oczekiwać na realizację świadczeń zdrowotnych.

Sąd ustalił co następuje:

Powód P. N. uczestniczył w wypadku samochodowym jako kierowca auta. Wypadek miał miejsce w dniu 3 września 2014 r. Na miejsce zdarzenia przyjechała karetka pogotowia, która nie zabrała go do szpitala. Początkowo powód zbagatelizował dolegliwości ze względu na pracę zawodową i do lekarza zgłosił się dopiero dnia następnego. W Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w K. wykonano mu niezbędne badania diagnostyczne, które nie wykazały zmian pourazowych. Ze względu na dolegliwości bólowe barku lewego leczenie prowadził lekarz POZ, który leczył go zachowawczo i zlecił odbycie zabiegów rehabilitacyjnych. Dolegliwości bólowe barku lewego trwają do dzisiaj i pojawiają się głównie po przeciążeniu, podczas ruchu ruchomość tego barku w zakresie zgięcia i odwiedzenia wynosi ok. 10 stopni. Powód leczenie po wypadku prowadził prawie do końca 2015 r. Zabiegi rehabilitacyjne nie przyniosły oczekiwanych rezultatów i pomimo leczenia fizjoterapeutycznego nie ustąpiły do chwili obecnej. Obecnie nie wymaga bezwzględnej pomocy specjalistycznej, ale konieczność taka może wystąpić w przypadku nasilenia dolegliwości bólowych barku. Odbył 25 płatnych zabiegów fizjoterapeutycznych z tym, że 12 z nich we wrześniu 2014 r., a 13 w październiku 2014 r.

Uczestnictwo w tym wypadku było dla powoda doświadczeniem o charakterze stresogennym. W jego konsekwencji pojawił się lęk i niepokój odczuwany w sytuacjach komunikacyjnych warunkujący ograniczenia w tym obszarze aktywności. Odczuwany lęk skłonił go do podjęcia leczenia specjalistycznego realizowanego w ramach (...). Wcześniej nigdy nie korzystał z tego rodzaju pomocy. Dlatego też istnieje związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy wypadkiem z dnia 3 września 2014 r. a podjętym leczeniem. Po wypadku powód nie ujawniał zaburzeń sfery emocjonalnej, czy

sfery społecznej, które w sposób znaczący zakłócałyby jego codzienne funkcjonowanie. Głównym skutkiem zdarzenia był lęk przed jazdą samochodem, który w stopniu znaczącym utrzymywał się przez ok. 4 miesiące. Lęk nie rzutował na inne sfery jego funkcjonowania.

W związku z dolegliwościami bólowymi zaniechał wykonywania prac domowych i przydomowych. Budził się w nocy, miał problemy z zasypianiem. Stał się człowiekiem mało aktywnym fizycznie.

W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany zapłacił powodowi kwotę 2.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. W czasie, kiedy doszło do zdarzenia, powód pracował zawodowo, jego roczny dochód za 2014 r. wynosił ok. 81.000,00 zł.

(dowody: wyjaśnienia powoda k. 42v; zeznania powoda k. 110v-111; zeznania świadka E. N. k 50; opinia biegłej M. N. k. 56-58; opinia biegłego W. T. k. 80-84; zaświadczenie z dnia 4 lipca 2016 r., zaświadczenie z dnia 23 października 2015 r., karta informacyjna z dnia 10 października 2015 r., PIT – 11 z 2014 r. – k. 49; odpis wyroku z dnia 29 października 2014 r., sygn. akt II W 1238/14, historia choroby k. 9-13; historia choroby – (...) k. 14-15; rachunek z dnia 31 października 2014 r. i 26 września 2014 r.; decyzja k. 17-18).

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na zgromadzonej dokumentacji, zeznaniach świadka E. N. (2) oraz opiniach biegłego ortopedy i biegłego psychologa. Sąd uznał z w pełni wiarygodne dowody zebranych w sprawie dokumentów. Zostały one sporządzone w sposób prawidłowy przez osoby do tego upoważnione, a żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności.

Opinia biegłego W. T. (2) została sporządzona w sposób rzetelny, jasny i logiczny. Biegły w przedmiotowej opinii ocenił długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda spowodowany skutkami wypadku z dnia 3 września 2014 r. na 6% - pkt 104 Tabeli („przewlekłe zmiany stawu barkowego – w zależności od stopnia ograniczenia funkcji i przykurczu”). W swoich twierdzeniach biegły w sposób jasny wyjaśnia, iż poszkodowany po urazie odczuwał dolegliwości bólowe o dość dużym nasileniu. Stwierdził też, że w medycynie nie ma uniwersalnego miernika bólu i dlatego określenie stopnia odczuwanych dolegliwości bólowych jest trudne do oceny. Jest to sprawa osobniczo zmienna zależna od indywidualnego progu bólowego, od ilości zażywanych leków przeciwbólowych, stosowanego leczenia oraz zachowania chorego w okresie rekonwalescencji. W przedmiotowym przypadku można stwierdzić, że najsilniejszy ból występował zaraz po urazie do ok. 3-4 tygodni, obecnie pojawiają się niewielkie dolegliwości bólowe. Nie może on jednak wykonywać czynności polegających na ciężkiej pracy fizycznej.

Powyzsza opinia nie została skutecznie zakwestionowana przez stronę pozwaną. Pismo strony pozwanej nadesłane do tut. Sądu 1 sierpnia 2016 r. z daty 29 stycznia 2016 r. (k. 93) zawierające spostrzeżenia strony pozwanej co do twierdzeń opinii biegłego ortopedy, nie zostało podpisane i ostatecznie pismo zostało zwrócone (protokół rozprawy k. 110). Opinia biegłej M. N. (2) jest opinią profesjonalną a jej wnioski niezakwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków samochodowych wspólnej z opinią biegłego lekarza ortopedy (k. 44), jako bezzasadny w okolicznościach niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwa P. N. zasługuje na uwzględnienie w całości.

Bezsporną zdaniem Sądu kwestią jest to, że to w dniu 3 września 2014 r. w K. powód uczestniczył, jako kierujący w wypadku, do którego doszło nie z jego winy, samochód sprawcy ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej oraz, że strona pozwana wypłaciła powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 2.000,00 zł. Co prawda, odnośnie daty zdarzenia, zostało w pozwie omyłkowo podane, iż miał on miejsce w dniu 29 października 2014 r., ale wszelkiego rodzaju materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje, iż jest to omyłka, która wkradła się do pozwu, zaś prawidłowa data zdarzenia to 3 września 2014 r. Powyższej omyłki powoda nie zweryfikował pozwany, w sprzeczności od nakazu zapłaty nie zaprzeczył, iż zdarzenie powyższe miało miejsce 29 października 2014 r. Jest to

na tyle znaczące, że pozwany wyrażając swoje stanowisko w sprawie nie oparł się na posiadanych dokumentach, tylko skorzystał z materiału, czy wręcz szablonu sprzeciwu od nakazu zapłaty, a wykorzystał wszelkie dane zawarte w pozwie.

Na podstawie opinii biegłych sądowych i zeznań powoda Sąd ustalił, że leczenie ortopedyczne oraz psychologiczno-psychiatryczne zostało zakończone, niemniej jednak powód nadal skarży się na występujące dolegliwości bólowe barku lewego pojawiającej się po wysiłku. Tymczasem zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Sąd może przyznać nadto poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę przyznawaną jednorazowo.

Z uwagi na fakt, iż w wyniku zachowania sprawcy wypadku ubezpieczonego od OC u strony pozwanej u powoda wystąpiły obrażenia skutkujące 6% uszczerbkiem na jego zdrowiu, Sąd uznał, iż z tytułu krzywd, jakich doznał poszkodowany, należy się zadośćuczynienie w żądanej wysokości. Oceniając rozmiar krzywdy doznanej przez powoda, Sąd miał na względzie fakt, że pomimo zakończenia leczenia i pomimo upływu ponad 2 latach od zdarzenia, nadal odczuwa jego skutki pomimo stwierdzenia u niego tylko niewielkiego ograniczenia ruchomości barku lewego w zakresie zgięcia i odwiedzenia. To powoduje, że ruchy są bolesne w końcowym zakresie. Ponadto powód został znacznie ograniczony w swej dotychczasowej aktywności fizycznej i sposobie życia co stanowi normalne następstwo obrażeń. Te okoliczności zostały ponad wszelką wątpliwość dowiedzione zeznaniami świadka, które są wiarygodne w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym.

Mając na względzie całokształt wskazanych okoliczności, Sąd uznał, że kwota 2.000,00 zł wypłacona już przez stronę pozwaną powodowi nie jest odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę. Adekwatne w rozpatrywanym przypadku będzie świadczenie w łącznej wysokości 12.000,00 zł. Skoro zatem przed wszczęciem niniejszego procesu pozwane Towarzystwo (...) wypłaciło na rzecz poszkodowanego kwotę 2.000,00 zł, to do zasądzenia pozostało jeszcze 10.000,00 zł. Ustalając wysokość świadczenia na omawianym poziomie Sąd miał na uwadze wskazania Sądu Najwyższego, który w licznych orzeczeniach stwierdził, że wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwaną wartość (por. wyrok SN z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, Lex nr 351187).

Materialna podstawa odpowiedzialności strony pozwanej zawarta jest w treści art. 822 k.c. oraz w przepisach art. 9, art. 13 ust. 2 i art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Zasądzona kwota nie doprowadzi do wzbogacenia się powoda - jak to podnosi pozwany, skoro jego dochód roczny w 2014 r. wynosił ponad 81.000,00 zł. Zasądzona kwota łączna 12.000,00 zł nie jest z pewnością wzbogaceniem, biorąc pod uwagę rozmiar cierpień, ból i proces leczenia.

Sąd uznał za udowodnione żądanie zapłaty odszkodowania. Żądanie dotyczyło zwrotu kosztów związanych z zabiegami rehabilitacyjnymi. Powód przedstawił 2 rachunki potwierdzające płatność za zabiegi fizjoterapeutyczne w gabinecie Fizjoterapii i Masażu z września i października 2014 r. jeden rachunek opiewa na kwotę 1.200,00 zł, a drugi na 1.300,00 zł. Sąd uznaje, że koszt tych zabiegów został potwierdzony w powyższy sposób i w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym powód poniósł te koszty zasadnie. Zwrócić uwagę należy na fakt, że powód nie liczył kosztów innych poza kosztami zabiegów. Doświadczenie życiowe daje podstawę do przyjęcia założenia, że nie jest możliwe skorzystanie z koniecznych zabiegów fizjoterapeutycznych w czasie wypisywania skierowania przez lekarza prowadzącego leczenie w ramach ubezpieczenia. Ból, jakiego doznawał powód po zdarzeniu, musiał być w taki sposób niwelowany, by był jak najmniej odczuwany przez powoda. Zgodnie ze wskazaniami lekarskimi oprócz

leczenia farmakologicznego, musiał korzystać z leczenia fizykoterapeutycznego. W warunkach istniejących na terenie zamieszkania powoda cena 100,00 zł za zabieg masażu ,czy połączony zabieg masażu z innymi zabiegami fizykalnymi nie jest wygórowana. Wskazane przez powoda wydatki trudno też co do zasady uznać za zbędne. Ich charakter wskazuje, iż stanowią one normalne następstwo obrażeń, których doświadczył powód. Istnieje ścisły związek czasowy pomiędzy terminami zabiegów masażu a okresem jego największych dolegliwości bólowych.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik spóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas spóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jak stanowi art. 455 k.c., w przypadku zobowiązań bezterminowych dłużnik popada w zwłokę po wezwaniu go do spełnienia świadczenia przez wierzyciela. Reguła wynikająca z powyższego przepisu ulega jednak modyfikacji w odniesieniu do świadczeń przysługujących poszkodowanego z Zakładu (...). W niniejszej sprawie powód jednak żądał odsetek od chwili wniesienia pozwu.

Zwrócić uwagę należy na fakt, że powód w postępowaniu likwidacyjnym nie wnosił o zasądzenie konkretnej kwoty, tylko wnosił o wypłatę „należnego” zadośćuczynienia. Żądanie powoda zgłoszone do pozwanego było dopiero wówczas, kiedy został mu doręczony nakaz zapłaty, w związku z tym pozwany pozostawał w zwłoce od 16 września 2015 r.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty procesu należne powodowi składają się więc: kwota 625,00 zł tytułem opłaty od pozwu, koszty opinii biegłych w kwocie 863,10 zł i 255,76 zł oraz koszty zastępstwa procesowego wyliczone na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 września 2002 r. w sprawie ponoszenia opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu / Dz. U. z 2013 r. poz.461 ; Dz.U z 2015r. poz.616/ .

Ponadto Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej kwotę 518,86 zł tytułem uzupełnienia brakującej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego. Sędzia:

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

K., dnia 12 grudnia 2016 r.